

doi.org/10.34765/sp.0220.a03

PRZYSZŁOŚĆ PROPAGANDY W RAZIE ZMIANY W NAJWYŻSZYCH WŁADZACH FEDERACJI ROSYJSKIEJ

Streszczenie

Rosja pod rządami przez Władimira Putina jest państwem, w którym propaganda odgrywa szczególną rolę. Rosyjski budżet na 2020 r. przewidywał, iż nadająca na zagranicę stacja telewizyjna RT otrzyma 325 mln EUR, podczas gdy Rossija Siegodnia (w tym agencja prasowa RIA Novosti i radio Sputnik) 106 mln EUR. Wobec tak intensywnie prowadzonych rosyjskich działań propagandowych, istotne jest czy i jak będą kontynuowane w razie zmiany władzy. Przyszły kształt rosyjskiej propagandy zależy przede wszystkim od tego, kto obejmie władzę po Władimirze Putinie. Demokratyzacja Rosji może prowadzić do rezygnacji z agresywnej propagandy, dojście do władzy przedstawicieli sił skrajnie nacjonalistycznych będzie powodować jej nasilenie.

Słowa kluczowe: Rosja, Władimir Putin, propaganda, wojna informacyjna, wojna hybrydowa.

Kody JEL: Z10

Wprowadzenie

Rządzona przez Władimira Putina Rosja jest państwem, w którym propaganda – zarówno ta skierowana do wewnątrz, do własnych obywateli, jak i na zewnątrz, do obywateli innych krajów – odgrywa szczególną rolę. W pierwszym przypadku ma służyć umocnieniu władzy Putina i jego współpracowników, w drugim zaś – utrzymaniu i wzmocnieniu pozycji Rosji w świecie. Jeśli w 2016 r. rosyjska „farma trolli” z Petersburga (popularnie nazywana „Olgi-no”, od dzielnicy, w której pierwotnie miała siedzibę) dysponowała budżetem 1,25 mln USD miesięcznie na wpływanie na przebieg wyborów prezydenckich w USA (Weiss, 2018), zaś rosyjski budżet na 2020 r. przewidywał, iż państwowe media otrzymają 1,3 mld EUR (w 2019 r. 1 mld EUR), stacja telewizyjna RT (dawniej Russia Today) 325 mln EUR, a Rossija Siegodnia (w tym agencja prasowa RIA Novosti i radio Sputnik) 106 mln EUR (Eu vs Disinfo, 2020) – to wskazuje, jaka waga przykładana jest do tych działań.

Skoro obecnie rosyjskie działania propagandowe są prowadzone tak intensywnie, zasadne wydaje się pytanie, czy będą – i w jakim zakresie – kontynuowane w razie zmiany władzy. Na takie pytanie nie można odpowiedzieć jednoznacznie. Po pierwsze przyszły kształt rosyjskiej propagandy zależy od tego, kto obejmie władzę po Władimirze Putinie. Po drugie zależy od stanu rosyjskich finansów oraz gospodarki i możliwości przeznaczania dużych kwot na propagandę.

Dziś można kreślić scenariusze różnych zdarzeń. Demokratyzacja Rosji może prowadzić do rezygnacji z agresywnych działań wobec innych państw, także z agresywnej propagandy; dojście do władzy przedstawicieli sił skrajnie nacjonalistycznych będzie powodować nasilenie propagandy. Stabilizacja Rosji, a zwłaszcza skuteczne reformy gospodarcze, będą powodować wzrost wpływów do budżetu – choć ten scenariusz, sprzyjający zwiększeniu wydatków na propagandę, jest mało realny w razie utrzymania dotychczasowego kursu politycznego lub umocnienia się nacjonalistów. Brak reform, destabilizacja, a także zła sytuacja gospodarki światowej (np. spadek cen ropy i gazu) uniemożliwią lub ograniczą podobne działania.

Jeśli założyć, że najbardziej prawdopodobny jest scenariusz, zgodnie z którym następcą Władimira Putina nie będzie prowadził innej jakościowo polityki wewnętrznej i zewnętrznej, to i w dziedzinie propagandy nie powinny zajść żadne, znaczące zmiany. Co więcej, można sądzić, iż tylko drastyczne załamanie gospodarcze będzie prowadziło do ograniczenia wydatków na cele propagandowe.

Podstawowe założenia propagandy rosyjskiej

Rosyjska propaganda opiera się na kilku podstawowych ideach, stanowiących w jakiejś mierze podstawy dzisiejszego, rosyjskiego państwa. Oto niektóre z nich: *Russkij Mir*⁶ (Rosyjski Świat), a więc założenie, że Rosja stanowi „jądro” szerszej społeczności, związanej z nią zarówno kulturowo, jak i językowo – w istocie rzeczy, większość byłych republik ZSRR; Święta Ruś – oparcie Rosji na prawosławiu; koncepcja Wielkiej Wojny Ojczyźnianej (czyli wojny sowiecko-niemieckiej 1941–1945) jako mitu założycielskiego nowoczesnej Rosji.

Jak czytamy w rosyjskim „Przewodniku patrioty”, „*Russkij Mir* to ponadnarodowa, cywilizacyjna społeczność połączona przez rosyjską kulturę w szerokim znaczeniu tego słowa, widząca ludzkość jako dużą rodzinę, ale przy założeniu, że najbliższymi krewnymi Rosji w tej rodzinie są kraje związane z nią kulturowo i historycznie. Granice *Russkiego Mira* są granicami zasięgu języka rosyjskiego, który jest kluczową częścią rosyjskiej kultury. Ponieważ rosyjskojęzyczni w pewnej liczbie żyją w większości krajów świata i na wszystkich kontynentach, *Russkij Mir* jest w pewnym sensie nie tylko społecznością transgraniczną, ale także prawdziwie globalną” (*Russkij mir* 2020).

Tak pojmowany *Russkij Mir* opiera się na „wartościach moralnych związanych z tradycyjnymi ideami dotyczącymi rodziny i miłości, sprawiedliwości i pracy, państwa i stosunków międzypaństwowych” (*Russkij mir* 2020). W praktyce ma chodzić o „tworzenie znacznie bardziej równych i bliskich stosunków między społeczeństwami wielu krajów, które były sąsiadami od wieków i tysiącleci, utrzymywały stałą wymianę kulturalną i gospodarczą, i przez długi czas funkcjonowały w ramach jednego państwa jako jego pełnej części tworząc jedną kulturę” (*Russkij mir* 2020).

Władimir Putin od lat podkreśla znaczenie języka rosyjskiego w kraju i zagranicą. Podczas posiedzenia Rady ds. Języka Rosyjskiego mówił: „Wyjątkowo bogaty, różnorodny, wieloaspektowy język rosyjski jest kluczową częścią światowego dziedzictwa kulturowego. Ale najważniejsze, oczywiście, było i pozostaje jego znaczenie dla naszego kraju, dla Rosji, gdzie służy jako podstawa duchowej i historycznej wspólnoty dziesiątek charakterystycznych kultur i narodów, w dużej mierze zapewnia suwerenność, jedność i tożsamość narodu rosyjskiego” (*Zasiedanie...* 2019). Jak podkreślił: „mamy do czynienia ze sztucznymi próbami (...) ograniczenia przestrzeni dla języka rosyjskiego na

⁶ Autor używa rosyjskiego pojęcia *Russkij Mir* zamiast polskiego tłumaczenia, bo jest to szczególna nazwa własna.

świecie” (*Zasiedanie...* 2019). Jego zdaniem, realizują ją rusofobi i nacjonaści. Rosja ma temu aktywnie przeciwdziałać.

Występując rok wcześniej na Światowym Kongresie Rodaków, Władimir Putin wprost mówił o *Russkim Mirze*, mającym jego zdaniem także ważną symbolikę polityczną. Jak podkreślił, *Russkij Mir* powinien się rozwijać (*Putin budiet zaszcziszczat'...* 2019).

Znaczenie *Russkiego Mira* zawiera się nie tylko w tym, że Rosjanie żyjący za granicą powinni być przez Rosję chronieni, ale także w przekonaniu, że wszyscy rosyjskojęzyczni (także należący do innych narodów) stanowią jedną wspólnotę. Pojawiają się też dalej idące stwierdzenia, że niektóre narody – a zwłaszcza Ukraińcy i Białorusini – tak naprawdę są częścią jednego, wielkiego narodu rosyjskiego. A skoro tak, Rosja jest w pełni uprawniona do otoczenia ich swoją opieką.

Z kolei określenie Święta Ruś „zawiera i ujawnia religijną ocenę historii prawosławia i realizacji chrześcijańskiej misji przez Rosję jako państwa. (...) Podczas gdy Kościół Zachodni oderwał się od prawosławia, a na Wschodzie ludność prawosławna cierpiała ucisk ze strony muzułmanów, w Rosji mocno się ugruntowała: rozwinął się monastycyzm, literatura kościelna, ikonografia i inne gałęzie pracy chrześcijańskiej” (Swiataja Rus). Dzisiejsza Rosja ma w praktyce realizować tamte idee Świętej Rusi, będąc nierozzerwalnie związana z prawosławiem.

Władimir Putin wielokrotnie podkreślał znaczenie prawosławia. „Podobnie jak jego wybitni poprzednicy, patriarcha Cyryl bardzo dobrze wypełnia swoją misję arcybiskupią. Przestrzegając przykazań chrześcijańskich, stara się pomagać ludziom znaleźć drogę do świątyni, umacniać ich w wierze oraz wspierać ich w mowie i czynach. Mądrość i uczciwość, otwartość i hojność przyniosły mu szacunek i zaufanie zarówno w Rosji, jak i daleko poza jej granicami. (...) Rosyjski Kościół Prawosławny jest zawsze tam, gdzie jest trudno, zawsze z ludźmi, którzy mają problemy” (*Russkaja prawosławna...* 2019). Innym razem podkreślił, że „coraz więcej ludzi postrzega Rosję jako wytyczną [w kwestii] niezachwianych tradycyjnych wartości, zdrowego człowieka. Jestem przekonany, że aby odpowiednio odpowiedzieć na wyzwania przyszłości, musimy podtrzymać sprawiedliwość, prawdę, zachować naszą tożsamość, polegać na naszej kulturze, historii, duchowości, fundamencie wartości” (Tiurenkow 2017). Skrajnie nacjonalistyczny rosyjski portal Car'grad wprost nazywa Putina „świeckim przywódcą prawosławnego świata” (Tiurenkow 2017).

Rosyjski Kościół Prawosławny zawsze związany był z władzą świecką. Dziś obejmuje nie tylko wiernych w Rosji, ale i na Białorusi oraz np. w Kazachstanie

(tamtejsze Cerkwie są częściami rosyjskiej), walczy też z działaniami na rzecz autokefalii Cerkwi ukraińskiej. W istocie rzeczy, w sferze duchowej realizuje cele stawiane przez świecką misję *Russkiego Miru*.

Idea Rosji jako czegoś szerszego niż jeden tylko kraj i opartego na prawosławiu zyskuje dodatkowo współczesną podbudowę. Za czasów ZSRR „kamieniem węgielnym” był przewrót bolszewicki, nazywany Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową. Obecna Rosja o rewolucji powoli zapomina, podkreśla natomiast wielkie militarne i moralne zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami, czyli Wielką Wojnę Ojczyźnianą. ZSRR bowiem, według oficjalnej historiografii, „uratował wiele narodów świata przed zniszczeniem, o czym świadczy utrwalenie radzieckiego żołnierza-wyzwolicielea w zabytkach i pomnikach wzniesionych w licznych miastach w Europie. Nigdzie i nigdy na świecie nie stworzono tylu pomników dla obcych armii, które wyzwoliły państwa od najeźdźców podczas konkretnej wojny.(...) Demokratyczne osiągnięcia narodów świata, ich kultura materialna i duchowa zostały uratowane, wcześniej zajęte ziemie zostały zwrócone, procesy zjednoczenia narodów zostały zakończone. (...) Reżim rasistowski został wyeliminowany, cywilizacja światowa została uratowana przed faszyzmem, zachowując w ten sposób postępowy wektor rozwoju historii świata. (...) Wykazano wyjątkowe możliwości Rosji – była ona w stanie zrobić to, czego nie były w stanie zrobić państwa europejskie. Stało się to w dużej mierze możliwe dzięki masowemu heroizmowi narodu radzieckiego, którego nie znała historia wszystkich wojen na ziemi” (Kikadze 2015) – czytamy w jednym z typowych opracowań historycznych.

Wagę Wielkiej Wojny Ojczyźnianej podkreślił Putin m.in. podczas posłania do Zgromadzenia Federalnego w 2020 r. „Dla Rosji 9 maja jest największym i najświętszym świętem. Jesteśmy dumni z pokolenia zwycięzców, honorujemy ich wyczyn, a nasza pamięć to nie tylko wielki hołd dla heroicznej przeszłości – służy naszej przyszłości, inspiruje nas, wzmacnia naszą jedność. Jesteśmy zobowiązani do obrony prawdy o Zwycięstwie, w przeciwnym razie, co powiemy naszym dzieciom, jeśli kłamstwo, jak infekcja, rozprzestrzeni się na cały świat? Bezczelnym kłamstwom, próbującym przepisać historię, musimy przeciwstawić fakty” (Posłanie Prezydenta... 2020) – mówił.

Kwestia mitu o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej jest ważnym elementem rosyjskiej propagandy, walczącej z tezą o współpracy niemiecko-sowieckiej do 1941 r. i przekonującej, że we wrześniu 1939 r. nie było sowieckiej agresji na Polskę, a później na Finlandię, a zajęcie republik nadbałtyckich było pokojowe i wynikało z woli tamtych narodów.

Funkcjonowanie propagandy rosyjskiej

Propaganda jest niesłychanie ważnym orężem władz rosyjskich. W szczególności sposób rozwinęła się w ostatnim ćwierćwieczu. Według Rand Corporation „po wtargnięciu do Gruzji w 2008 r. (jeśli nie wcześniej) nastąpiła niezwykła ewolucja rosyjskiego podejścia do propagandy. To nowe podejście było w pełni widoczne podczas aneksji Półwyspu Krymskiego w 2014 roku. W dalszym ciągu stosowane jest dla wsparcia konfliktów trwających na Ukrainie i w Syrii oraz w dążeniu do nikczemnych i długoterminowych celów w krajach rosyjskiej <bliższej zagranicy> i przeciwko sojusznikom NATO” (*The Russian...* 2016).

Propaganda rosyjska nie jest jedynie jakąś zmodyfikowaną wersją propagandy sowieckiej, choć bez wątpienia w sporym stopniu z niej czerpie. Rosja jest jednak innym krajem niż ZSRR – i to widać także w mediach funkcjonujących wewnątrz tego państwa. „Wybitna amerykańska uczona medialna Sarah Oates⁷ opisała rosyjski system medialny jako <neosowiecki>, na który wpływ miała bardziej spuścizna sowieckiej propagandy niż współczesne trendy polityczne i komunikacyjne. Jest to jednak znaczne uproszczenie, które nie docenia możliwości rosyjskich mediów. (...) Po trzecim wyborze Putina na prezydenta w 2012 r. w zasadniczy sposób wzrosła liczba komunikatów politycznych w kontrolowanej przez państwo rosyjskiej telewizji. W szczególności znacznie wzrosło programowanie <wiadomości miękkich>. Ten globalny format medialny obejmuje talk-showy i debaty telewizyjne” (Tolz 2018).

Natomiast w książce *Putin's Propaganda Machine*, cytowano Lwa Gudkova, szefa znanego centrum badania opinii publicznej im. Lewady, który stwierdził, że w Rosji można zaobserwować „agresywną i deceptive propagandę... gorszą niż cokolwiek widziałem w Związku Radzieckim” (Van Herpen 2016). Podobno zresztą nawet słowo „dezinformacja” zostało wymyślone w 1963 r. przez KGB, które chciało szerzyć „dezinformację” w sprawie prawdziwych, politycznych celów ZSRR (Van Herpen 2016).

Rosyjscy propagandziści czerpią z technik i metod stosowanych podczas zimnej wojny a przy tym bardzo skutecznie korzystają z wszystkich nowych technologii informacyjnych. „Rosja wykorzystała technologię i dostępne media w sposób, który byłby nie do pomyślenia podczas zimnej wojny. Jej

⁷ Sarah Oates jest specjalistką w dziedzinie komunikacji politycznej i demokratyzacji. Głównym tematem jej prac jest kwestia sposobu, w jaki tradycyjne media i Internet mogą wspierać lub osłabiać demokrację.

narzędzia obejmują teraz Internet, media społecznościowe oraz zmieniający się krajobraz dziennikarstwa zawodowego i amatorskiego” (Tolz 2018).

Rosyjską propagandę cechują:

- działania w bardzo wielu kanałach,
- nastawienie na jak największe zasięgi,
- powtarzalność przekazu.

Z jednej więc strony widać spójność tej propagandy, a więc musi istnieć jakieś „centrum”, które kształtuje podejmowaną tematykę. Z drugiej – przekaz wysyłany jest w różnych kierunkach, przy użyciu rozmaitych sposobów i metod. Jak wskazują autorzy materiału opublikowanego przez Rand Corporation, dodatkową cechą tych działań jest tworzenie informacji nieprawdziwych czy po prostu kłamliwych, a przekaz ma „bawić, dezorientować i przytłaczać odbiorców” (*The Russian...* 2016).

Odbiorcy rosyjskiego przekazu propagandowego mogą nie pamiętać szczegółów tego, co widzieli i słyszeli, ale powinni pamiętać uczucia, jakich w związku z tym doznawali. Rosyjskie władze bardzo skutecznie wykorzystuje globalne trendy w mediach (Tolz 2016).

Przykład ukraiński

Metody działania rosyjskiej propagandy można przedstawić na dwóch charakterystycznych przykładach. Pierwszym jest Ukraina, nad którą Rosja usiłuje przejąć kontrolę właściwie od czasu upadku ZSRR. Szczególne nadzieje władze rosyjskie wiązały z prezydentem Wiktorem Janukowyczem. Obalenie go w wyniku tzw. Majdanu⁸ spowodowało, że Ukraina poszła w zupełnie innym kierunku, stowarzyszenia z Unią Europejską. Zajęcie przez Rosję Krymu i wojna w Donbasie wcale nie umocniły pozycji Rosji na arenie międzynarodowej (choć z pewnością, przynajmniej na jakiś czas, poprawiły notowania Władimira Putina wewnątrz kraju). Stąd też nasilenie rosyjskiej propagandy, skierowanej przede wszystkim w stronę Ukraińców. Chodzi przede wszystkim

⁸ Inaczej – Euromajdan – masowe protesty przeciwko rezygnacji Wiktora Janukowycza z podpisania umowy stowarzyszeniowej z Unią Europejską na przełomie 2013 i 2014 r., zakończone obaleniem Janukowycza i zajęciem Krymu przez Rosję oraz powstaniem kontrolowanych przez Rosjan regionów separatystycznych w Donbasie.

o przekonanie ich, iż kierunek przyjęty przez kierownictwo kraju, które nastąpiło po Majdanie, jest niesłuszny.

Oto jakie przekazy kierowane są do Ukraińców:

- Ukraina jest państwem upadłym, które jest manipulowane przez Zachód.
Od 2014 r. media rosyjskie upowszechniają przekaz, że Ukraina tak naprawdę nie jest państwem niepodległym. Tak dzieje się też obecnie. Wiktor Wodołaskułaćkij, wiceprzewodniczący Komitetu Dumy ds. WNP, powiedział niedawno agencji RIA Novosti, że: „Ukraina rządzona jest z zewnątrz” (Hołub 2020). Ukraina jest więc swoistym państwem niższej kategorii, „w trzeciej pod względem znaczenia grupie państw Europy Wschodniej, których zadaniem podczas oczekiwania na polecenie z Waszyngtonu lub Brukseli jest – a) siedzieć spokojnie i b) zachować ciszę” (Hołub 2020).
- Na Ukrainie panuje dyktatura nacjonalistycznej mniejszości, która utrudnia nawiązanie dobrych stosunków z Rosją.

To główny rosyjski przekaz od 2014 r.: na Majdanie zwyciężyli nacjonaliści i banderowcy, czyli zwolennicy oparcia kraju na tradycji OUN-UPA. Jako nacjonalista przedstawiany był prezydent Petro Poroszenko. Po zwycięstwie wyborczym Wołodymyra Zełenskigo przez krótki okres dominowała nadzieja, iż prozachodni kierunek Ukrainy ulegnie zmianie, tak się jednak nie stanie. Pojawiły się więc dwie narracje. Pierwsza – że Zełenski sam przeszedł na pozycje nacjonalistyczne i druga – że na skutek nacisku sił nacjonalistycznych (kierowanych przez Poroszenkę) zmuszony jest do rezygnacji z ewentualnych ustępstw w sprawie rozwiązania konfliktu w Donbasie i zacieśnienia stosunków z Rosją (Hołub 2020).

Przykład polski

Kolejnym przykładem może być Polska i prowadzona w 2019 i 2020 r. rosyjska akcja propagandowa, mająca na celu dowiedzenie, że tak naprawdę Polska była współwinna wywołania II wojny światowej. Wypowiadając się 20.12.2019 r. prezydent Władimir Putin stwierdził m.in. „ówczesne kierownictwo tych krajów [Francji i Wielkiej Brytanii], w tym Polski, w rzeczywistości rzuciło swój lud pod koła niemieckiej, nazistowskiej maszyny wojskowej. Ponieważ nie docenili prawdziwych powodów działań Hitlera” (Kościński 2019). Jak podkreślił, Polska razem z Niemcami i przy wsparciu

Francji i Wielkiej Brytanii dokonała rozbioru Czechosłowacji, co ostatecznie doprowadziło do wojny.

Niewiele później ambasador rosyjski w Szwajcarii wysunął tezę (nie nową zresztą), że nie tylko ZSRR w traktacie o nieagresji z Niemcami zawarł tajny protokół, ale uczyniła to również Polska. W domyśle chodziło mu o jakieś polsko-niemieckie porozumienie, które dotyczyło współpracy lub nawet sojuszu. Tyle, że o ile tajny protokół podpisany w ramach paktu Ribbentrop-Mołotow jest ogólnie znany od wielu lat (amerykańscy dyplomaci dowiedzieli się o nim zaraz po jego podpisaniu, to po rzekomym protokole do układu Polska-Niemcy nie ma śladu (Kościński 2020a).

Ten przekaz był później powielany w innych miejscach, np. w finansowanym zapewne przez Rosję portalu strategic-culture.org. Właśnie tam artykuł dokładnie powtarzający propagandowe opracowania rosyjskie zamieścił znany z prorosyjskich tekstów prof. Michael Jabara Carley z Uniwersytetu Montrealskiego (Kościński 2020b). To zaś ukazuje schemat stosowany przez propagandę rosyjską: kierunek wskazują władze, po nich te same tezy, uzupełnione i poszerzone, powtarzają urzędnicy niższych szczebli. W dalszej kolejności przekaz podejmują media, także funkcjonujące za granicą.

Możliwe kierunki zmian w Rosji i ich wpływ na propagandę

Rozważania na temat możliwych kierunków rozwoju Rosji po odejściu Władimira Putina były prowadzone właściwie od początku jego pierwszej kadencji. Na początku 2020 r. nasiliły się w związku z propozycją dokonania takiej zmiany konstytucji, która umożliwiłaby rządy przez niego Rosją przez kolejne lata. Pojawiły się nawet sugestie, że jest możliwe wprowadzenie monarchii konstytucyjnej (Troianovski 2020), dzięki czemu obecny prezydent mógłby panować dożywotnio.

Jednak, jak wskazano choćby w opracowaniu „Russia Scenarios” przygotowanym przez Free Russia Foundation⁹, „twierdzenie, że dramatyczna zmiana

⁹ Według własnego opisu Free Russia Foundation to „niedochodowa, pozapartyjna, pozarządowa organizacja z siedzibą w USA, kierowana przez Rosjan żyjących za granicą, która stara się być głosem dla tych, którzy nie mogą mówić pod represjami wobec obecnego rosyjskiego przywództwa”. Władze rosyjskie określają ją mianem „niepożądaney”.

w Rosji jest możliwa, nie jest przesadzone. W rzeczywistości w ciągu ostatnich trzydziestu lat Stany Zjednoczone były co najmniej dwukrotnie zaskoczone takimi zmianami: po pierwsze, kiedy Związek Radziecki, którego istnienie jako supermocarstwa aż po XXI wiek przewidywały praktycznie wszystkie zachodnie służby wywiadowcze i analitycy polityczni, nagle upadł pod koniec lat 80-tych; i jeszcze raz, gdy postsowiecka Rosja – której prodemokratyczny kurs, integracja ze społecznością globalną jako nastawionego pokojowo, konstruktywnego uczestnika został przyjęty za pewnik, cofnęła się do autorytaryzmu i militarizmu przypominającego poprzedni reżim komunistyczny” (Russia Scenarios 2019).

Celem niniejszego artykułu nie jest rozważanie możliwych zmian w Rosji. Jednak jest oczywiste, że przyszłość rosyjskiej propagandy w znaczący sposób od nich zależy. Zasadniczo, możliwe są trzy główne scenariusze:

- kontynuacja dotychczasowej polityki (a więc sytuacja, w której następcą lub następcy Władimira Putina będą mieć zbliżone cele polityczne, tak w kraju, jak i za granicą) – wówczas obecny system prowadzenia propagandy zostanie utrzymany, a być może nawet wzmocniony, bo nowe rosyjskie kierownictwo będzie chciało wskazać, iż ma właściwą legitymację do działania a zarazem zyskać większe, społeczne poparcie. Oczywiście wiele zależy od sposobu przejścia władzy.
- demokratyzacja kraju (a więc przejście władzy przez osoby i środowiska nastawione prodemokratycznie), która powinna (ale nie musi) oznaczać przyjęcie kierunku może nie tyle proeuropejskiego, co dużo bardziej koncyliacyjnego w kwestiach międzynarodowych. W tej sytuacji na pewno propaganda ulegnie zmianie; może nastąpić ograniczenie jej dzisiejszej agresywności. To wcale nie oznacza jej likwidacji w ogóle – każde nowe władze Rosji będą chciały upowszechnić pozytywny wizerunek swój i całego kraju.
- pogłębienie się tendencji autorytarnych i nacjonalistycznych (dominacja antydemokratycznych środowisk nacjonalistycznych) to wzmocnienie propagandy i jeszcze silniejsza jej agresywność.

Wszelkie inne scenariusze, jak np. rozpad Rosji na mniejsze państwa, czy też jakakolwiek destabilizacja Federacji Rosyjskiej, są również możliwe, ale mało prawdopodobne – i dodatkowo ich realizacja oznaczałaby koniec rosyjskich działań propagandowych, takich, z jakimi mamy do czynienia obecnie.

Możliwości prowadzenia propagandy na szeroką skalę w znacznej mierze zależą od sytuacji finansowej i gospodarczej państwa. W ostatnich latach

przychody budżetu Federacji Rosyjskiej oparte były w około połowie na zyskach ze sprzedaży ropy naftowej i gazu (Ciechanowicz, Wiśniewska 2018). Spadek ceny ropy powoduje natychmiastowe straty – w efekcie obniżki na początku 2020 r. (z powodu pandemii koronawirusa), w drugiej połowie marca tego roku straty szacowano na 39 mld USD (*Russia faces*).

Można jednak założyć, że w przypadku utrzymania lub zaostrzenia dotychczasowej polityki władz rosyjskich, problemy gospodarcze nie wpłyną negatywnie na działania propagandowe. Władze będą bowiem wolały wprowadzać ograniczenia gdzie indziej – np. w sferze socjalnej – niż właśnie tu. Podobnie jak nie będą ograniczane wówczas wydatki wojskowe, choć oczywiście możliwości przeprowadzania dużych operacji zbrojnych będą skromniejsze. W 2015 r. szacowano, iż aktywność rosyjska w Syrii, w tym zwłaszcza ataki lotnicze, kosztuje 4 mln USD dziennie (Hobson 2015). A propaganda jest jednak zasadniczo tańsza od zbrojeń. Jeśli nawet całościowe wydatki na propagandę są dwu- lub nawet trzykrotnie wyższe od 1,3 mld EUR przeznaczonych w 2020 r. na media państwowe, to i tak są wielokrotnie niższe niż 135–165 mld EUR, jak szacuje się wydatki na wojsko (Kofman 2019). Tymczasem ich skuteczność jest na pewno bardzo wysoka.

Jednocześnie jest bardzo mało prawdopodobne, by prowadzące niezmienną politykę władze rosyjskie chciały przeprowadzać znaczące reformy gospodarcze, a więc takie, które pozwoliłyby uniezależnić budżet państwa od zysków ze sprzedaży surowców. Choć to właśnie autorytarna władza ma silne mechanizmy, pozwalające do przeprowadzania takich zmian, to zapewne nie zechce z nich skorzystać, bo wówczas straciłaby kontrolę nad sporą częścią gospodarki. W takim razie Rosjanie nie mogą liczyć na poprawę sytuacji finansowej państwa.

Wobec powyższego jedynie taka zmiana władzy w Rosji, która doprowadziłaby do demokratyzacji i liberalizacji systemu politycznego, mogłaby przyczynić się do poważniejszych reform gospodarczych, które na pewno nie byłyby łatwe do przeprowadzenia i wymagałyby czasu (oraz cierpliwości ze strony społeczeństwa). Zakładając długookresową poprawę sytuacji gospodarczej i wzrost wpływów budżetowych, trzeba jednak mieć świadomość, iż władza prodemokratyczna i liberalna raczej nie będzie zainteresowana prowadzeniem agresywnej propagandy.

Jest więc bardzo prawdopodobne, że przy zachowaniu obecnego systemu gospodarczego, stosunkowo niewielkie zmiany w finansach publicznych nie wpłyną na finansowanie przedsięwzięć propagandowych. Są one priorytetem – i takie pozostaną, jeśli system polityczny nie ulegnie drastycznej zmianie.

Podsumowanie

Analizując rozmaite scenariusze rozwoju wydarzeń w Rosji i możliwe zmiany po odejściu Władimira Putina należy stwierdzić, iż najbardziej prawdopodobne jest utrzymanie dotychczasowego modelu rosyjskiej propagandy – nowoczesnej i profesjonalnej, nadawanej przez wiele kanałów, agresywnej. Wykazała bowiem swoją skuteczność i choć jest stosunkowo kosztowna, to jednak zdecydowanie mniej, niż dowolne akcje militarne.

Skoro tak, możemy się spodziewać rozwoju technik propagandowych, zwłaszcza z wykorzystaniem najnowszych technologii. Nie oznacza to porzucenia dotychczasowych, tradycyjnych form – w tym zwłaszcza wykorzystania mediów, zarówno drukowanych, jak i internetowych, a także radia i telewizji. W dalszym ciągu będą szeroko wykorzystywane media społecznościowe. A ponieważ w mediach trwa rewolucja, której efekty są trudne do przewidzenia (bo nie chodzi tu o zwykłe przejście gazet czy czasopism od druku do wydań internetowych) i możliwe jest powstawanie nowych kanałów komunikacji, to jest pewne, iż Rosja będzie je wykorzystywać również – i to być może nawet szybciej, niż inne kraje. Tym trudniejsze będzie przeciwdziałanie i tym bardziej wskazana jest stała, pogłębiona analiza metod funkcjonowania rosyjskiej propagandy. We współczesnych wojnach hybrydowych będzie bowiem odgrywać coraz większą rolę.

Bibliografia

- Buszański W. (2015), *Rosyjska imperśka ideologia: polityka mifotworczosci*, „Naukowi zapyski”, nr 4, http://old.ipiend.gov.ua/uploads/nz/nz_78/bushanskyi_rosiiska.pdf [dostęp: 15.03.2020].
- Ciechanowicz A., Wiśniewska I. (2018), *Budżet Rosji na lata 2019–2021: wzrost rezerw, spadek przejrzystości*, OSW, 28.11., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2018-11-28/budzet-rosji-na-lata-2019-2021-wzrost-rezerw-spadek-przejrzystosci> [dostęp: 15.03.2020].
- Dobek-Ostrowska B. (1999), *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław.
- Dougherty J. (2014), *Everyone Lies: The Ukraine Conflict and Russia's Media Transformation*, Nowy Jork, <https://shorensteincenter.org/wp-content/uploads/2014/07/d88-dougherty.pdf> [dostęp: 15.03.2020].
- Figure of the week: 1,3 Billion, EU vs Disinfo* (2019), 01.10., <https://euvsdisinfo.eu/figure-of-the-week-1-3-billion/> [dostęp: 15.03.2020].

- Hobson, P. (2015), *Calculating the Cost of Russia's War in Syria*, „The Moscow Times”, 20.10., <https://www.themoscowtimes.com/archive/calculating-the-cost-of-russias-war-in-syria> [dostęp: 15.03.2020].
- Hołub O. (2020), *Stari ta novi mesedzi rosijskoji propagandy*, Institut Masowoji Informaciji, 21.02., <https://imi.org.ua/monitorings/stari-ta-novi-mesedzhi-rosijskoyi-propagandy-i31783> [dostęp: 15.03.2020].
- Jowett G.S., O'Donell V. (2006), *Propaganda and Persuasion*, London.
- Kikadze W.G. (2015), *Pobieda nad faszyzmem w Wielkiej Ocieczestwiennej Wojnie 1941-1944: znaczenie dla wspierającej historii*, „Nauka. Obszczestwo. Oborona”, nr 1, <https://www.noo-journal.ru/2015-1-4/article-0031/> [dostęp: 15.03.2020].
- Kofman, M. (2019), *Russian defense spending is much larger, and more sustainable than it seems*, „Defense News” 03.03., <https://www.defensenews.com/opinion/commentary/2019/05/03/russian-defense-spending-is-much-larger-and-more-sustainable-than-it-seems/> [dostęp: 15.03.2020].
- Kościński P. (2020), *Fakty muszą pasować do tezy*, Kresy 1939, 01.03., <http://kresy1939.pl/blog/2020/03/01/fakty-musza-pasowac-do-tezy/> [dostęp: 15.03.2020].
- Kościński P. (2020), *Rosyjskie oskarżenia*, Kresy 1939, 17.01., <http://kresy1939.pl/blog/2020/01/17/rosyjskie-oskarzenia/> [dostęp: 15.03.2020].
- Kościński P. (2019), *To Polska jest winna*, Kresy 1939, 23.12., <http://kresy1939.pl/blog/2019/12/23/to-polska-jest-winna/> [dostęp: 15.03.2020].
- Łazorenko O. (2015), *Informacyjny składnyk hibridnoji wojny rosijskoji Federaciji proty Ukrainy: tendencji rozwytku*, „Informacyjna bezpeka”, nr 3, file:///C:/Users/HP/Desktop/spa_2015_3_19.pdf [dostęp: 15.03.2020].
- Nieć M. (2013), *Komunikowanie polityczne w nowoczesnym państwie*, Warszawa.
- Nodelman W., Lorija E. (2019), *Russkaja prawosławna cerkiew wsiegd tam, gdzie trudno*, „Izwestia”, 01.02., <https://iz.ru/840311/valeriia-nodelman-elena-loriia/russkaia-pravoslavnaia-tcerkov-vsegda-tam-gde-trudno> [dostęp: 15.03.2020].
- O'Shaughnessy N.J. (2004), *Politics and propaganda. Weapons of mass seduction*, Manchester.
- Olędzki J. (2004), *Czarne sztuczki, propaganda i brudny PR*, https://pracownik.kul.pl/files/83913/public/pr/jerzy_oliedzki_czarne_sztuczki_brudny_pr.pdf [dostęp: 15.03.2020].
- Panarin I. (2012), *SMI, propaganda i informacyjnyje wojny*, Moskwa.
- Pewcow G., Załkin S., Sidczenko S. (2014), *Realizacija pidchodiv informacyjnoju wojny Rosijskoju Federaciju w suczasnomu informacyjnomu prostori Ukrainy*, Nauka i technika Powitrianych Sył Zbrojnych Ukrainy.
- Poczepcow G. (2018), *Propaganda 2.0*, Kijów.

- Posłanie Prezydenta Federacji Rosyjskiej do Zgromadzenia Federalnego (2020), 15.01., <http://kremlin.ru/events/president/news/62582> [dostęp: 15.03.2020].
- Putin budiet zaszcziszczat' „russkij mir” wsiej pomoszczu (2018), „Prawda”, 3.11., <https://www.pravda.ru/news/politics/1398064-putin/> [dostęp: 15.03.2020].
- Russia faces \$39 billion budget shortfall in 2020 from lower oil, gas revenues* (2020), Reuters 18.03., <https://www.reuters.com/article/us-russia-economy-budget/russia-faces-39-billion-budget-shortfall-in-2020-from-lower-oil-gas-revenues-idUSKBN2151VM> [dostęp: 15.03.2020].
- Russia Scenarios 2030 (2019), Free Russia Foundation, <https://www.4freerussia.org/wp-content/uploads/sites/3/2019/05/RussiaScenarios2030-FreeRussia-Web.pdf> [dostęp: 15.03.2020].
- Russkij mir* (2020), Ruskpert, Sprawocznik patriota, https://ruxpert.ru/%D0%A0%D1%83%D1%81%D1%81%D0%BA%D0%B8%D0%B9_%D0%BC%D0%B8%D1%80 [dostęp: 15.03.2020].
- Tiurenkow M. (2017), *Swietskij lider prawosławnogo mira*, 4.12., https://tsargrad.tv/articles/svetskij-lider-pravoslavnogo-mira_98866 [dostęp: 15.03.2020].
- Tolz V., Precious, N.C.-D. (2018), *Four things you need to know about Russian media manipulation strategies*, „The Conversation”, 5.04., <https://theconversation.com/four-things-you-need-to-know-about-russian-media-manipulation-strategies-94307> [dostęp: 15.03.2020].
- Troianovski A. (2020), *A New ‘Emperor’: Russia Girds for 16 More Years of Putin*, „New York Times”, 11.03., <https://www.nytimes.com/2020/03/11/world/europe/russia-putin.html> [dostęp: 15.03.2020].
- Van Herpen M.H. (2016), *Putin’s Propaganda Machine*, Nowy Jork, https://books.google.pl/books?hl=pl&lr=&id=CTiCCgAAQBAJ&oi=fnd&pg=PR7&dq=putin+propaganda&ots=DnpIJVy7Oj&sig=3Pndfbh3cNCdbnDaa4nccTb5204&redir_esc=y#v=onepage&q=putin%20propaganda&f=false [dostęp: 15.03.2020].
- Wegren S.K., Herspring D.R. (2010), *After Putin’s Russia: Past Imperfect, Future Uncertain*, Nowy Jork.
- Weiss B. (2018), *A Russian troll factory had a \$1.25 million monthly budget to interfere in the 2016 US election*, Business Insider, 16.02., <https://www.businessinsider.com/russian-troll-farm-spent-millions-on-election-interference-2018-2?IR=T> [dostęp: 15.03.2020].
- Why It Might Work and Options to Counter It* (2016), Rand Corporation, <https://www.rand.org/pubs/perspectives/PE198.html> [dostęp: 15.03.2020].
- Zasiedanie Sowjeta po russkomu jazyku* (2019), <http://kremlin.ru/events/president/news/61986> [dostęp: 15.03.2020].

THE FUTURE OF PROPAGANDA IN THE CASE OF A CHANGE IN THE LEADERSHIP OF THE RUSSIAN FEDERATION

Abstract

Ruled by Vladimir Putin, Russia is a country where propaganda plays a special role. The Russian budget for 2020 predicted that RT television broadcasting abroad would receive 325 million euros, when Rossiya Syegodnia (including RIA Novosti news agency and Sputnik radio) 106 million. Since Russian propaganda is currently being conducted so intensively, it is important whether and how it will be continued in the event of a change of leadership. The future shape of Russian propaganda depends primarily on who will take power after Vladimir Putin. Russia's democratization may lead to the abandonment of aggressive propaganda; coming to power of representatives of extremely nationalist forces will cause its intensification.

Keywords: propaganda, Russia, Vladimir Putin, information war, hybrid war.

JEL Codes: Z10

Afiliacja: **dr Piotr Kościński**

Akademia Finansów i Biznesu Vistula
Wydział Sztuki, Techniki i Komunikacji
ul. Stokłosy 3
02-787 Warszawa
e-mail: p.koscinski@vistula.edu.pl